

...a długo? ...prawdopodobne



JACEK FILIPIAK

Według prognoz Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego średnia cena węgla energetycznego w latach 2015–2030 będzie kształtować się na poziomie ok. 55–60 dolarów za tonę.

energetycznym będzie mała. To oznacza, że nie da się zarabiać, znacząco zwiększając wydobywanie. Trzeba efektywnie wydobywać to, co da się sprzedać. Mimo to teoretycznie można sobie wyobrazić, że polskie kopalnie mogłyby opanować część rynku węglowego w Europie. Jednak ze względu na koszty wydobycia jest to czysta teoria.

ILE I ZA ILE?

Kluczowe znaczenie dla sytuacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce, niezależnie od uwarunkowań popytowo-podażowych na światowych rynkach tego surowca, będzie miało zapotrzebowanie na węgiel kamienny na rynku krajowym.

Autorzy Programu zaproponowali prognozę zużycia węgla kamiennego do 2030 roku w trzech wariantach. Scenariusz niski, określający minimalne zużycie węgla kamiennego, scenariusz referencyjny, w którym krajowy rynek węgla kamiennego utrzymuje zużycie na poziomie zbliżonym do stanu obecnego, i scenariusz wysoki, zakładający rozwój rynku dla węgla energetycznego w Polsce, przy stabilnym zużyciu węgla do koksowania.

Prognoza zapotrzebowania na węgiel kamienny w 2030 roku zakłada w scenariuszu referencyjnym zużycie zbliżone do obecnego, około 70 mln ton rocznie. Węgla energetycznego zużywalibyśmy około 58 mln ton, a węgla koksowego – 13 mln ton.

W scenariuszu niskim, przy zaniechaniu prac rozwojowych w sektorze, roczne minimalne zapotrzebowanie oszacowano na 56,5 mln ton, a w rozwojowym scenariuszu wysokim na 86,1 mln ton w 2030 roku. Rozpiętość jest duża. Przedstawiciele resortu energii w wielu wypowiedziach informowali, że ich zdaniem scenariusz referencyjny jest najbardziej prawdopodobny. Wynika to z planowanego zużycia energii elektrycznej, rozwoju innych źródeł energii i polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

Tempo wzrostu zapotrzebowania na węgiel energetyczny na świecie osłabia się wskutek wolniejszego wzrostu gospodarczego, ale też zastępowania węgla w energetyce przez gaz i OZE oraz dzięki postępowi

technologicznemu i poprawie sprawności urządzeń energetycznych. Także prognozy cen węgla energetycznego nie są zbyt optymistyczne. Największa niepewność jednak wiąże się ogólnie z przyszłością węgla jako paliwa, w związku z przewidywaną skalą redukcji emisji dwutlenku węgla. Z prognoz Banku Światowego wynika, że prawdopodobieństwo powrotu cen węgla do poziomu 90–100 dolarów za tonę w dłuższym przedziale czasowym jest niewielkie. Niemniej jednak w krótkich okresach możliwe będą wzrosty cen bez przełożenia na trwałą tendencję. Według prognoz Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego średnia cena węgla energetycznego w latach 2015–2030 będzie kształtować się na poziomie ok. 55–60 dolarów za tonę. Pod wpływem dynamicznych wzrostów cen węgla w okresie październik – grudzień 2016 roku (węgiel energetyczny o ok. 80 proc., węgiel koksowy typu premium hard o ok. 100 proc.) prowadzone są prace w zakresie aktualizacji prognoz cenowych. Jednak większość analityków przewiduje w niedługim okresie spadki cen, choć już nie tak głębokie, a następnie ich czasowe ustabilizowanie. Węgiel energetyczny najprawdopodobniej będzie kosztował 70–80 dolarów za tonę, a węgiel koksowy 100–130 dolarów za tonę. Jeżeli te prognozy będą się sprawdzać, polskie górnictwo musi opracować plan, dzięki któremu dostosuje się do światowych trendów cenowych.

W Programie przyjętym przez rząd są wskazane ogólne sposoby. Czy powstaną konkretne plany? Zarządy spółek węglowych pracują nad nimi.

Większość analityków przewiduje w niedługim okresie spadki cen, choć już nie tak głębokie, a następnie ich czasowe ustabilizowanie. Węgiel energetyczny najprawdopodobniej będzie kosztował 70–80 dolarów za tonę, a węgiel koksowy 100–130 dolarów za tonę. Jeżeli te prognozy będą się sprawdzać, polskie górnictwo musi opracować plan, dzięki któremu dostosuje się do światowych trendów cenowych.

...anej poprawy koniunktury, mają do czynienia ze zmianami strukturalnymi na rynkach głównych, a nie z typowymi

zaobserwowano spadki cen wszystkich paliw kopalnych, głównie ropy naftowej i gazu ziemnego.

NIE MA KLASYCZNEJ KONIUNKTURY

Poprawa koniunktury na węgiel energetyczny w 2016 roku wynikała ze wzrostu cen w Chinach i RPA oraz spadku podaży węgla z Rosji oraz Kolumbii, a w przypadku węgla do koksowania ze wzmożonego popytu na produkty stalowe. Stopniowo poprawiała się także sytuacja gospodarcza w poszczególnych gospodarkach światowych.

Sytuacja na rynkach paliw kopalnych oraz energetycznych wskazuje, że producenci węgla kamiennego, mimo zdecydowanej poprawy koniunktury, mają do czynienia ze zmianami strukturalnymi na rynkach

głównych, a nie z typowymi zjawiskami koniunktury rynkowej.

Wzrost produkcji energii elektrycznej w kraju w 2016 roku, w porównaniu do 2007 roku, spowodowany był przede wszystkim bardzo znacznym zwiększeniem produkcji ze źródeł wiatrowych (o 12 066 GWh) i pozostałych odnawialnych nośników energii (o 5313 GWh), elektrowni gazowych (o 74,7 proc.). Wystąpiło to przy znacznym spadku produkcji energii elektrycznej z węgla kamiennego (o 14,7 proc.) i utrzymaniu wielkości produkcji z węgla brunatnego.

Żeby oszczędzić statystycznej wyliczanki, wystarczy przypomnieć wielokrotnie powtarzaną przez ministrów energii informację: ilość spalane go węgla kamiennego w polskich elektrowniach będzie mniej więcej na stałym poziomie, choć jego udział w miksie